

ALEKSANDER SMOLIŃSKI
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Ołyka — ślad potęgi domu Radziwiłłów i dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dzieje i współczesność

Radziwiłłowie herbu Trąby obok wielu innych rodów magnackich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, by wspomnieć tutaj choćby o Tarnowskich, Ostrogskich, Zamoyskich, Lubomirskich, Koniecpolskich, Potockich, Branickich, Lanckorońskich, Ossolińskich, Czartoryskich, Żółkiewskich, Sobieskich, Rzewuskich, Sapiechach, Pacach, Chodkiewiczach, Gosiewskich czy też o Opalińskich, Działyńskich, Radziejowskich i Sułkowskich, należeli do grupy najbardziej wpływowych rodzin nie tylko w Wielkim Księstwie Litewskim, lecz także w Koronie, a tym samym w całej szlacheckiej Rzeczypospolitej. Wyznacznikiem siły i znaczenia tego rodu była nie tylko wielkość posiadanych dóbr i uzyskiwane z nich dochody, lecz także znaczenie polityczne, którego miarą może być chociażby liczba prestiżowych, senatorskich urzędów państwowych i ziemskich, piastowanych przez jego przedstawicieli od XVI do końca XVIII w.¹ Wśród książąt z domu Radziwiłłów byli bowiem zarówno hetmani²,

¹ Szerzej na temat ważności i starszeństwa urzędów oraz godności senatorskich, centralnych i niesenatorskich, dworskich, wojskowych, ziemskich oraz grodzkich i sądowych, piastowanych przez szlachtę, w tym także przez magnaterię, w dawnej Rzeczypospolitej zob. choćby: J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 1, Lwów 1920, t. 2, Lwów 1921; A. Wolff, *Starszeństwo urzędów*, Warszawa 1928; A. Zajda, *Nazwy urzędników staropolskich (do roku 1600)*, Kraków 1970; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1998.

² Urzędy hetmańskie sprawowali: hetmanów wielkich litewskich (początkowo zwanych dwornymi lub też najwyższymi) — Jerzy Radziwiłł (ok. 1480–1541), Mikołaj Radziwiłł Rudy (1515–1584), Krzysztof Radziwiłł Piorun (1547–1603), Krzysztof II Radziwiłł (1585–1640) — najpierw hetman polny litewski, Janusz Radziwiłł (1612–1655) — najpierw hetman polny litewski, Michał Kazimierz Radziwiłł Rybeńko (1702–1762) — najpierw hetman polny litewski; jedynie hetmana polnego litewskiego — Michał Kazimierz Radziwiłł (1635–1680). Szerzej zob. S. Leśniewski, *Poczet hetmanów polskich i litewskich*, Bydgoszcz 1992, s. 67 i *passim*;

kanclerze³ i wojewodowie⁴, jak i starostowie oraz kasztelani czy też biskupi katoliccy. Ponadto liczna klientela polityczna zapewniała im znaczący wpływ zarówno na sejmikach ziemskich, jak i na sejmie walnym, a także szerokie poparcie szlacheckiej braci, głównie na szczęblu lokalnym⁵. Stąd też ród ten odegrał niezwykle ważną rolę w dziejach politycznych dawnej Rzeczypospolitej oraz w historii obydwu tworzących ją gałęzi „narodu politycznego”, a mianowicie szlachty litewskiej i polskiej. Nie mniej istotne było też znaczenie Radziwiłłów w porozbiorowych dziejach narodu polskiego, którego kres przyniosły dopiero zmiany, jakie nastąpiły w Polsce po 1944 r.⁶

Związana nierozzerwalnie z dziejami Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz z historią potężnego niegdyś i niezwykle wpływowego magnackiego rodu Radziwiłłów, Ołyka to niewielka miejscowość leżąca na Wołyniu, na wschód od Łucka, przy ujściu rzeki Miłowiczki do Putyłówki⁷, w dawnym powiecie dubieńskim. Położona jest blisko 60 km na północ od Dubna oraz około 15 km na południowy zachód od Klewania. Okolice Ołyki należą do najbardziej urozmaiconych krajobrazowo rejonów Wyżyny Wołyńskiej. Wzniesienia tworzą tam bowiem równoległe pasma poprzedzielane głębokimi dolinami rzeczek i potoków. Miejscami, leżąc na wysokości 250 m n.p.m., przekraczają one 50 m wysokości względnej. Szczególnie malownicze są

idem, Poczet hetmanów polskich i litewskich. XVIII wiek, Warszawa 1992, s. 135 i *passim*; H. Wisner, *Janusz Radziwiłł 1612–1655. Wojewoda wileński, hetman wielki litewski*, Warszawa 2000, s. 70 i *passim*; *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani litewscy*, pod red. M. Nagielskiego, Warszawa 2006, s. 37 i *passim*; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515–1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 139 i *passim*.

³ Jak choćby Albrycht Stanisław książę Radziwiłł.

⁴ W tym także przewodzący najważniejszemu w Wielkim Księstwie Litewskim województwu, a mianowicie wileńskiemu – poza częścią podanej w przypisie 1 literatury zob. także T. Kempa, *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616), wojewoda wileński*, Warszawa 2000.

⁵ Szerzej na ten temat zob. W. Łoziński, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1969; W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce: rozkwit, upadek, relikty*, Warszawa 1978; H. Wisner, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002; U. Augustyniak, *W służbie hetmana i Rzeczypospolitej. Klientela wojskowa Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*, Warszawa 2004; *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, pod red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicza, Warszawa 2006.

⁶ Na temat dziejów i znaczenia rodu Radziwiłłów zob. np. K.M. książę Radziwiłł, *Pamiętniki. Od feudalizmu do socjalizmu bezpośrednio*, Warszawa 2000; W. Semkowicz, *Tradycja o kniaziewskim pochodzeniu Radziwiłłów w świetle krytyki historycznej*, Lwów 1921; K. Bartoszewicz, *Radziwiłłowie*, Kraków 1928; A. Sajkowski, *Od Sierotki do Rybeńki. W kręgu radziwiłłowskiego mecenatu*, Poznań 1965; T. Nowakowski, *Die Radziwills. Die Geschichte einer großen europäischen Familie*, München 1975; S. Mackiewicz, *Dom Radziwiłłów*, Warszawa 1990; *Radziwiłłowie herbu Trąby*, pod red. S. Górzyńskiego *et al.*, Warszawa 1996.

⁷ Jest to dopływ Horynia.

doliny górnych biegów Putylówki i Osyniszcz, z efektownymi skarpami pociętymi licznymi jarami i wąwozami⁸.

W 1870 r. w Ołyce w 413 domostwach mieszkało 1073 mieszkańców, z czego 51% stanowili Żydzi. Znajdowały się tam dwie cerkwie, jeden kościół katolicki, trzy kaplice oraz synagoga i pięć domów modlitewnych. Miasteczko łączyło się wtedy z trzema przedmieściami, a mianowicie z Turczynem – od zachodu, od wschodu z Zalesoczem⁹ i od południa z Miłowicą¹⁰. Dla zbliżających się do niego drogą biegnącą od Równego „wspaniały przedstawiało widok”.

W miasteczku działały wtenczas garbarnia i pięć „fabryk oleju”, czyli olejarni. Ponadto, jak na miejscowość z tak dużą liczbą Żydów przystało, cztery razy w roku odbywały się tam jarmarki, gdyż spora część ludności żydowskiej żyła z handlu.

Oprócz licznych zabytków świadczących o przeszłości potężnej niegdyś Rzeczypospolitej Obojga Narodów, niedaleko od miasta znajdowały się trzy kurhany przez okoliczną ludność zwane Turczynkami oraz uroczyska Burzakowszczyzna¹¹ i Momotowszczyzna.

Pierwszy pisany ślad dziejów tej miejscowości pochodzi z 1149 r. z ruskiego Latopisu Ipatiewskiego. Początkowo, w 1487 r., znajdowała się ona w posiadaniu wojewody trockiego Piotra Janowicza Montygierdowicza¹², który już w końcu XV w. założył w Ołyce miasteczko i ufundował pierwszy kościół katolicki. Następnie, poprzez wnuczkę Piotra Janowicza Hannę Kiszczankę znalazła się w ręku rodziny Kiszaków. Jednak w 1513 r. Hanna¹³, córka Stanisława z Ciechanowca Kiszki, marszałka Wielkiego Księstwa Litewskiego, wyszła za mąż za kasztelana trockiego Jana Mikołaja Radziwiłła zwanego Brodatym i w posagu wniosła mu, oprócz Nieświeża i Łachwy, także Ołykę. Ich syn Jan Radziwiłł, krączy litewski, jako pierwszy od 1544 r. począł się pisać „Pan na Ołyce”. Natomiast jego brat Mikołaj Radziwiłł zwany Czarnym, kanclerz wielki litewski i jednocześnie wojewoda wileński oraz stryjeczny brat królowej

⁸ Szerzej zob. Warszawa, Centralne Archiwum Wojskowe, Oddział II Sztabu Głównego, 303.4.843. *Teren manewrów 1925 r. pod względem geograficznym i historycznym*, Drukarnia Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa 1925, s. 5–6; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów ościennych*, t. 13, pod red. B. Chlebowskiego, F. Sulimierskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1893, s. 915 i *passim*; R. Umiastowski, *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921; *idem*, *Geografia wojenna Rzeczypospolitej Polskiej i ziem ościennych*, Warszawa 1924.

⁹ Obecnie Zalesocze jest odrębną wsią.

¹⁰ W dokumentach katastralnych wymieniane było także przedmieście zwane Zawrocie (Zaworotje).

¹¹ Lub z „ruska”, czyli z ukraińska zwane Burjakowszczyzna.

¹² Według części literatury dobra te nadane zostały mu dopiero w 1492 r. przez wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Jagiellończyka.

¹³ Niekiedy w literaturze można spotkać się z imieniem Anna zamiast Hanna.

Barbary, żony Zygmunta Augusta¹⁴, uzyskał w 1547 r. od władcy ówczesnego Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, a mianowicie cesarza Karola V¹⁵, tytuł księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego na Nieświeżu, Ołyce i Klecku¹⁶. W tym samym roku tytuł ten został potwierdzony przez króla rzymskiego Ferdynanda I. W 1549 r. za przyzwoleniem sejmu obradującego wtedy w Piotrkowie tytuł ten został zatwierdzony przez króla Zygmunta Augusta. Tenże Mikołaj Czarny książę Radziwiłł w 1555 r. przyjął kalwinizm, stając się głową jego wyznawców i w ogóle różnowierców na Litwie¹⁷. W 1564 r. rozpoczął w Ołyce, wśród mokradel leżących u zbiegu Putylówki i Miłowiczki, budowę zamku¹⁸. Ponadto w tym samym roku nadał miastu prawo magdeburskie. Następnie przywilej ten, podobnie jak prawo do organizowania jarmarków, potwierdzony został najpierw przez króla Zygmunta Augusta, a potem także przez królów z dynastii Wazów — Zygmunta III oraz Władysława IV.

Mikołaj Czarny Radziwiłł, będąc radykalnym kalwinistą, w istniejącym od 1450 r. miejscowym kościele pod wezwaniem świętego Piotra¹⁹ osadził predykantów kalwińskich.

Synowie Mikołaja: Mikołaj Krzysztof Sierotka oraz Stanisław i Albrycht²⁰, po wcześniejszym powrocie na łono Kościoła rzymskokatolickiego w 1586 r. na mocy odpowiedniego układu podzielili dobra ołyckie, nieświeskie, kleckie, mirskie, a także Gródek Dawidowski oraz inne pomniejsze posiadłości na trzy linie i zabezpieczyli prawa spadkowe swych męskich potomków poprzez odpowiedni akt wydany przez króla Stefana Batorego w Grodnie 18 sierpnia 1586 i uchwałą sejmu z 1589 r. W ten sposób powstały trzy

¹⁴ Szerzej na temat tej ciekawej postaci Zob. np. J. Jasnowski, *Mikołaj Radziwiłł Czarny (1515–1565)*, Warszawa 1939.

¹⁵ Zob. M.F. Alvarez, *Cesarz Karol V*, Warszawa 2003.

¹⁶ W oryginale: *Sacri Romani Imperii Princeps*.

¹⁷ Magnat ten żył w latach 1515–1565.

¹⁸ Pierwszą umocnioną siedzibę w rozlewisku Miłowiczki i Putylówki już w XV w. wznosił ówczesny wojewoda trocki Piotr Montygierdowicz.

¹⁹ Świątynię tę wznosił Piotr (Iwanowicz tak u Żegoty Pauli) Biały herbu Abdank — hetman litewski i wojewoda trocki. Pochodził z litewskiego rodu Gasztołdów. Według ustaleń Żegoty Pauli (*Żywoty hetmanów Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego z materiałów po Samuelu Brodowskim wydał Żegota Pauli*, Lwów-Stanisławów-Tarnów 1850, s. 171): „Wslawiony czynami wojennymi, pierwszy dopiero dostąpił godności dożywotniego hetmana wielkiego litewskiego”. Zmarł w Trokach w 1498 r. Warto jednak zauważyć, iż wielu późniejszych badaczy jako pierwszego hetmana litewskiego wymienia nie Piotra Białego, lecz Konstantego Ostrońskiego — starostę braławskiego, winnickiego i zwinogrodzkiego. Zob. np. S. Leśniewski, *op. cit.*; *Poczet hetmanów Rzeczypospolitej. Hetmani litewscy...* Być może więc, w rzeczywistości Piotr Biały był jedną z tych osób, które jedynie okresowo zastępowały „hetmanów dwornych” (późniejszych polnych) lub też hetmanów wielkich litewskich podczas działań wojennych. Zob. Z. Góralski, *op. cit.*

²⁰ Czwartym synem Mikołaja Czarnego Radziwiłła był Jerzy (1556–1600) po przejściu na katolicyzm w 1584 r. został kardynałem, a następnie (1591) biskupem krakowskim.

niezależne ordynacje w Nieświeżu, Ołyce²¹ oraz w Klecku²². Pierwszym ordynatem ołyckim został najmłodszy syn Mikołaja Czarnego Radziwiłła marszałek wielki litewski²³ Stanisław książę Radziwiłł zwany Pobożnym²⁴. Za namową sławnego jezuita i jednocześnie kaznodziei Piotra Skargi usunął on z Ołyki kalwinistów, paląc przy okazji ich wielką i cenną bibliotekę. Do jego dóbr powrócili księża katolicy, na których utrzymanie ordynat przeznaczył znaczne fundusze. W 1588 r. ufundował również drewnianą świątynię katolicką. Stał się też zaciętym wrogiem kalwinizmu. Ponadto 13 października 1593 r. przy kościele w Ołyce, ale pod zarządem mieszczan, założył szpital albo dom dla niedołączonych ubogich, nakazując przyjmować zarówno katolików, jak i „schizmatyków”, a nawet pogan, byle „pobożnego żywota”. Był to rzadki, jak na ówczesne czasy, przykład tolerancji. Zmarł 19 marca 1599 r. na Węgrzech podczas pielgrzymki do Loreto.

Jego syn, późniejszy kanclerz wielki litewski²⁵, Albrycht Stanisław książę Radziwiłł²⁶ urodził się 1 lipca 1593 r. w Ołyce. Otrzymał staranne wykształ-

²¹ W skład obejmującej całe dorzecze Putylówki „włości ołyckiej” — według dokumentów — wchodziły m.in. wsie: Dubiszczce, Żorniszczce, Selibery i Seliberskie Osiedliszcze. Łącznie obejmowała ona 750 km², na co składało się 35 wsi i miasto Ołyka.

²² Ordynacja — zasada dziedziczenia dóbr ziemskich na zasadzie majoratu, czyli przez najstarszego syna z wyłączeniem kobiet, bez ich podziału pomiędzy pozostałych spadkobierców. W razie śmierci lub bezdzietności syna — ordynata — i wymarcia jego linii ordynacja przechodziła na najstarszego krewnego w linii męskiej — agnata. W akcie fundacyjnym określano wielkość dóbr objętych ordynacją oraz opisywano jej obowiązki („służby”) względem państwa, jak choćby utrzymanie fortec, oddziałów wojskowych itd. Celem tworzenia ordynacji było zachowanie majątku oraz potęgi, znaczenia i splendoru rodu. Stąd też dóbr tego typu nie wolno było dzielić, sprzedawać, cedować, zastawiać oraz wymieniać. Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 3, 1985, s. 306–308; A. Brückner, K. Estreicher, *Encyklopedia staropolska*, t. 2. *N–Ż*, Warszawa 1990 s. 51–53; Z. Przyrowski, *Popularna encyklopedia staropolska*, Warszawa 1998, s. 195.

²³ Wcześniej, za czasów króla Stefana Batorego, magnat ten od 1585 r. piastował funkcję marszałka nadwornego litewskiego, a za rządów Zygmunta III Wazy w 1595 r. otrzymał także urząd starosty generalnego żmudzkiego. Był to człowiek bardzo zdolny i jednocześnie dobrze wykształcony. Znał ponoć aż 12 języków obcych, w tym węgierski, turecki, a nawet arabski.

²⁴ Zwano go także: *catholicissimus*.

²⁵ Z racji swych kompetencji oraz oddania sprawom państwa zwano go: „Stróżem Praw”. Funkcję kanclerza wielkiego litewskiego pełnił bowiem od 1623 r. przez kolejne ponad 30 lat. Swoją karierę polityczną zawdzięczał zarówno własnym zaletom, jak i zaufaniu, jakim darzył go król Zygmunta III Waza. Szybko otrzymał więc od niego starostwo łuckie, a potem podkanclerstwo litewskie oraz w dalszych latach starostwa gniewskie, tucholskie, wieluńskie, borysowskie, daugieńskie, pińskie. Natomiast kolejne starostwa i dobra nadał mu król Władysław IV Waza. Były to: starostwa kowieńskie, bejsagolskie, lipnickie, rumszyckie, gieranosińskie, wileńskie oraz ekonomie kobryńska i szawelska. Dzięki temu ten zapobiegliwy magnat zebrał majątek dający mu od 100 do 200 tysięcy złotych polskich dochodu rocznego.

²⁶ Często można spotkać inną formę imienia tego magnata, a mianowicie Albert, Albrecht, Olbracht, Olbrycht, a nawet Wojciech. Jednak sam kanclerz podpisywał się Albrycht. Zob. np.

cenie zarówno w kraju, jak i za granicą. Po naprawie zachwianych finansów ordynacji²⁷ rozbudował i upiększył bliską jego sercu rodzinną Ołykę, w której założył bank pobożny (*mons pietatis*) oraz ufundował i zaopatrzył dwóch kanoników, a w 1646 r. dokonał zapisów dla ubogich dziewcząt, zapisów dla bractwa świętej Anny w Kownie i alumnów dominikańskich w Krakowie. Ponadto sprawował opiekę nad studentami Akademii Wileńskiej, a także zbudował i wyremontował wiele pomieszczeń przeznaczonych na archiwa grodzkie oraz księgi ziemskie w Kownie, Pińsku, Tucholi i Gniewie. Jednak najważniejszą i hojnie uposażoną jego fundacją był wspaniały kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy²⁸. Kamień węgielny pod ten obiekt sakralny położono we wrześniu 1635 r. Został on poświęcony przez ówczesnego biskupa łuckiego Andrzeja Gębickiego. Sam kanclerz wielki litewski tak opisał to wydarzenie:

Ja, wyjechawszy z Pińska, 9-go lutego miesiąca [1635 r. — przyp. A.S.] w obecności kasztelana wołyńskiego, księcia Czartoryskiego, złożyłem w Ołyce do ziemi kamień węgielny pod mурowany kościół Najświętszej Trójcy. Ponieważ jednak mistrz murarski cierpiał na nieudolność, przyzwałem z Ostroga architekta Towarzystwa Jezusowego, imieniem Benedykt Molli²⁹, przysłanego z Rzymu w celu wzniesienia w stylu rzymskim kolegium ostrońskiego i świątyni. Ten po przybyciu zgał braki gruntu i położenie, przeto trzeba było wszystko na nowo wykopać i raz jeszcze 12 września wydobyty kamień został powierzony ziemi wraz

A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1–3, przeł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980.

²⁷ Do poprawy sytuacji finansowej ordynata walnie przyczyniło się jego pierwsze małżeństwo z wdową po wojewodzie brzesko-kujawskim Michale Działyńskim — damą dworu królowej Konstancji Niemką z Bawarii Reginą von Eisenreich, która w posagu wniosła mu m.in. gotówką 300 tysięcy złotych polskich. Drugą jego żoną w 1638 r. została Krystyna Anna Lubomirska, której matką była Zofia Ostrogska. Poprzez to małżeństwo Albrycht Stanisław książę Radziwiłł uzyskał koligację z jednym z najpotężniejszych domów ówczesnej Rzeczypospolitej.

²⁸ Uposażenie kościoła stanowiły wsie Dereń i Stawek, do szpitala należała wtenczas część wsi Moszczenica, a do seminarium część wsi Miłowica. Ponadto książę ofiarował kolegiacie liczne srebrne i złote paramenty liturgiczne. Według ustaleń Edwarda Chwalewika (*Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2. N–Ż, Warszawa-Kraków 1927, s. 28) skarbiec kolegiacki przechowywał: „relikwiarz srebrny barokowy z XVII w., duży pacyfikał z XVII w., 3 srebrne monstrancje, 2 hermy św. Argentyna i Restytuta kute w srebrze z XVII w., kilka infuł z XVI i XVIII w., pastorał srebrny częściowo złożony z 1631 r. i 2 mniejsze z XIX w. oraz 8 ornatów z XVII–XVIII w.”. Przedmioty te dotrwały do czasów odrodzenia się niepodległej Polski, gdyż pierwsza wojna światowa szczęśliwie oszczędziła tę świątynię. Poza tym magnat ten ufundował także kościół i kolegium jezuickie w Pińsku, cerkiew unicką w Łabiszynie oraz liczne kościoły parafialne, jak choćby w Rumszyszkach (1629), Kazimierzu na Wołyniu (1629), Wielonie (1635) oraz w Nieświeżu i Krupie (1643), a także w Nalibokach (1656).

²⁹ Był to architekt zakonny, który przybył do Polski z Rzymu w 1624 r. Zbudował kościół i kolegium jezuickie w Ostrogu, pracował także przy przebudowie Zamku Królewskiego w Warszawie.

ze srebrnym napisem mej ręki, ku największej pociesze duszy, którą Bóg wybrał, by za ogromne dobrodziejstwa ofiarowała Jego imieniu ołtarz. Tak więc przy łaskawej pogodzie niebios towarzyszącej pracy prawie całe fundamenty wykonano przed upływem miesiąca listopada³⁰.

W roku następnym kościół ten został podniesiony do godności kolegiaty. Jej kapituła istniała do 1945 r., czyli do momentu ostatecznego zajęcia tych terenów przez władze sowieckie. Po Benedykcie Mollim budowę świątyni nadzorował architekt Jan Maliverna.

Miasto otoczone zostało natomiast ziemnym wałem, w którym zbudowano dwie murowane bramy z herbami Radziwiłłów. Ponadto w wale umieszczono też strzelnice dla broni palnej. Inwestycje te spowodowały, iż jak na ówczesne czasy miasto było nawet „dość obronne”. Mimo to w sierpniu 1648 r. padło ono ofiarą wojsk kozackich Chmielnickiego, które je złupiły i spaliły³¹, a ludność „wyścinali”³². Po raz kolejny Kozacy zjawili się pod miastem już w sierpniu roku następnego. Jednak:

Gdy zaś już stanęło zawieszenie broni między nami i Tatarami [po bitwie pod Zborowem — przyp. A.S.] złupili oni jednak część Rusi i Wołyn, gdzie i moja Ołyka wytrzymała nocą napad równocześnie z dwóch stron przypuszczony przez Kozaków i Tatarów z różnych miejsc. Bogu dzięki zostali odparci, a niektórzy zabici³³.

Skuteczna była też obrona Ołyki w 1651 r., kiedy to pojawili się pod nią Kozacy ponoć w liczbie około 18 tys., domagając się znacznego okupu. Jednak dowodzący obroną komendant Stefan Lasocki³⁴ po trzydniowym oblężeniu zmusił ich do odwrotu, po czym ruszył za nimi w pogoń. Wydarzenia te tak zostały opisane przez kanclerza wielkiego litewskiego księcia Albrychta Stanisława Radziwiłła:

Tego dnia [12 czerwca 1651 r. — przyp. A.S.] 18.000 Kozaków i kilkuset Tatarów obległo Ołykę³⁵ i przypuściwszy atak, zrazu zajęły przedmieście, straciwszy wielu swoich. 13 czerwca

³⁰ A.S. Radziwiłł, *Pamiętniki o dziejach w Polsce*, t. 1. 1632–1636..., s. 466–467.

³¹ *Ibidem*, t. 3. 1647–1656..., s. 111) tak skomentował te wydarzenia: „Tymczasem Kozacy wzrastali w siłę przez rebelię, bowiem i moi poddani zbuntowali się i 30 sierpnia Ołyka z zamkiem zdradą przeszła w moc Kozaków”. Miasto pozostawało w ich rękach aż do grudnia 1648 r.: „Gdy Kozacy powrócili spod Zamościa i wszędzie zostali pokonani żelazem, wiele majątności odzyskano. I ja za Bożym przebaczeniem 21-go odzyskałem Ołykę rozbitą i całą złupioną. Potem wystawiłem 200 żołnierzy i ich straży zleciłem zamek”. *Ibidem*, s. 158. Dalej zaś, pod datą wrzesień 1650 r., kanclerz wielki litewski napisał: „[...] udałem się do Ołyki i zobaczyłem spustoszenie, szczególnie świątyni, wobec której srożyła się bezbożność”. *Ibidem*, s. 269.

³² *Diariusz obozowy od 1 do 13 września 1648 roku*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648–1651)*, oprac., wstępem i przypisami opatrzył M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 126.

³³ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 3. 1647–1656..., s. 213.

³⁴ Oficer ten zmarł w Ołyce w 1654 r.

³⁵ Liczby oblegających zapewne zostały znacznie zawyżone.

znowu zaatakowali przedmieście, ale zostali odparci. Mój porucznik, widząc tedy zagrożające z przedmieścia niebezpieczeństwo, zniszczył je, wzniciając ogień. Wtedy 14 czerwca wczesnym rankiem z największym wysiłkiem, w walnym szyku próbowali wdrzeć się do Ołyki. Nasi stawili im opór, zarówno moja piechota z zamku, jak i sami mieszczanie. Znakomicie się bronili; Kozacy ponieśli duże straty, wycofali się. Próbowali więc układow; zażądali Kozacy 600 000 zł; nasi ofiarowali 3000; w końcu zgodzili się na 7000 zł. A oto przed świtem ostatni raz gwałtownie uderzyli na miasto. Bitwa przeciągnęła się do południa; kiedy zaś im wzięto dwie chorągwie i tatarski znak³⁶, a wielu rozerwały działa i ich starszy został zraniony, 15 czerwca przerażeni rzucili się do ucieczki³⁷ i nasi ich ścigali, a było ich tylko 200 piechoty węgierskiej i niemieckiej dragonii. Tak przypisywano zwycięstwo łasce Bożej i szczególnej opiece Bogarodzicy. [...] Teraz Ołyka obroniona przez Lasockiego stała się dla króla przepowiednią zwycięstwa, które potem nastąpiło w czternaście dni³⁸.

W kolejnych latach pod miastem i zamkiem pojawiali się również Tatarzy³⁹, a w 1702 r., podczas wojny północnej, dotarły tam wojska szwedzkiego króla Karola XII.

W 1634 r. staraniem Albrychta Stanisława księcia Radziwiłła przy późniejszej kolegiacie powstała szkoła akademicka i kolegium (*Academia Bonarum Artium*) oraz seminarium duchowne uposażone na mocy zapisu testamentowego z 29 listopada 1631 r. dokonanego przez proboszcza ołyckiego, sufragana łuckiego i biskupa argińskiego księdza Franciszka Zajerskiego, który umierając, przeznaczył na ten cel 70 tysięcy złotych polskich⁴⁰. Kolegium

³⁶ Prawdopodobnie był to buńczuk.

³⁷ „Ucieczka” Kozaków i Tatarów spod Ołyki była spowodowana zapewne tym, iż Chmielnicki zbierał swoje siły, przygotowując się do walnej rozprawy z wojskami Jana Kazimierza pod Beresteczkiem, gdzie w dniach od 28 do 30 czerwca 1651 r. doszło do wielkiej bitwy armii królewskiej z połączonymi siłami kozacko-tatarskimi. Zob. *Litopis samovidca*. Vidannâ pidgotuvav kandidat filologičnih nauk Ā.Ī. Dzira, Kiiv 1971; P. Ševal'e, *Istoriâ vijni Kozakiv proti Polši z rozvidkoû pro ihne pohodždeniâ, kraïnu, zvičai, sposib pravliniâ ta religii i drugoû rozvidkoû pro perekops'kih Tatar*, Kiiv 1993; R. Romański, *Beresteczko 1651*, Warszawa 1994 (wyd. 2, Warszawa 2007); W.A. Serczyk, *Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyny 1648–1651*, Warszawa 1999. Ponadto z obozu królewskiego na odsiecz miastu wysłana została jazda dowodzona przez chorążego koronnego Aleksandra Koniecpolskiego. Zob. *Diariusz wojny pod Beresteczkiem z chanem krymskim i Kozakami zaporoskimi za szczęśliwego panowania Króla JM. Jana Kazimierza, na którą sam osobą swą ruszył się z Warszawy in Anno 1651*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i Mieczem” (1648–1651)...*, s. 244, gdzie napisano: „Die 21 junii. [czerwca — przyp. A.S.] Tamże stało wojsko pod Beresteczkiem. Chorągiew kozacka jm. Pana [Karola — przyp. M.N.] Korniaкта przyszła, jmp. Chorąży koronny [Aleksander Koniecpolski — przyp. M.N.], który był poszedł na odsiecz Ołyki, powrócił, albowiem Kozacy nie dostawszy onej odstąpieli”.

³⁸ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 3. 1647–1656..., s. 298–299.

³⁹ Stąd też zapewne nazwa przedmieścia Turczyn oraz kurhanów określanych mianem Turczyńskich.

⁴⁰ Wydarzenia te pod datą czerwiec 1634 r. tak zostały opisane przez kanclerza: „Ja zaś byłem zajęty w domu wykonaniem testamentu śp. sufragana łuckiego, a mojego proboszcza ołyckiego, Franciszka Zajerskiego, gdyż mnie naznaczył jego egzekutorem; zapisał on dobra

ołyckie zostało zatwierdzone w 1638 r. przez sejm i króla Władysława IV. Do 1772 r. było ono kolonią Akademii Zamojskiej, współpracując z nią niemal od samego początku. Budynki, w których mieściły się te szkoły, przetrwały do 1838 r., kiedy to zawały się. Jednak seminarium zostało odbudowane przez księży, a budynek szkoły akademickiej za pieniądze miasta. Przetrwały one tylko do 1846 r. jako szkołka parafialna⁴¹.

Albrycht Stanisław książę Radziwiłł zmarł 12 listopada 1656 r. w Gdańsku i pochowany został w podziemiach kolegiaty w rodzinnej Olyce. Stała się ona miejscem wiecznego spoczynku również innych przedstawicieli tego magnackiego rodu, między innymi żony jego ojca Stanisława Pobożnego księcia Radziwiłła, czyli Marii Myszcanki, córki Mikołaja Myszk, wojewody wołyńskiego⁴², oraz zmarłego w 1614 r. ich syna Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, a także pierwszej żony Albrychta Stanisława Reginy von Eisenreich, która zmarła w 1637 r., i drugiej jego żony księżnej Krystyny Anny z domu Lubomirskiej, córki Stanisława księcia Lubomirskiego. Po śmierci swej pierwszej żony, w prawej, zachodniej, nawie kolegiaty, kanclerz wzniósł⁴³ znacznej wielkości pomnik. Była to wczesnobarokowa kompozycja ołtarzowa z czarnego marmuru z białą alabastrową Pietą pośrodku oraz z czarną dwudzielną, marmurową tablicą. Na jednej jej połowie umieszczono napis poświęcony pamięci Reginy von Eisenreich, a druga połowa została przeznaczona dla kanclerza. Ponadto nad wejściem do krypty grobowej wisiał srebrny portret trumienny oraz obraz przedstawiający ubranego z cudzoziemska kanclerza spoczywającego na marach. Jednak w 1946 r., po ostatecznym przejściu tych obszarów przez ZSRR, jego szczątki oraz prochy wszystkich innych osób pochowanych wcześniej w kolegiacie zostały złożone we wspólnej mogile na katolickim cmentarzu w Olyce. Nie wiadomo natomiast, co stało się wówczas ze wspianiałymi nagrobkami członków rodziny Radziwiłłów.

Ludzin na fundację seminarium duchownego. Tego miesiąca, w dzień świętego Jana [czyli 24 czerwca — przyp. A.S.], za jego wstawiennictwem, a przede wszystkim Boga Wszechmogącego, otwarto w Olyce szkoły, sprowadziwszy nauczycieli z Akademii Krakowskiej”. A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1. 1632–1636..., s. 381.

⁴¹ Do dzisiaj miejsce, gdzie niegdyś stało kolegium, przez mieszkańców Ołyki nazywane jest „Bursą”.

⁴² Znacznych rozmiarów barokowy i wykonany z barwnych marmurów nagrobek znajdował się w lewej nawie bocznej. Wspólny ten grobowiec poświęcono też pamięci jej drugiego syna, a mianowicie Mikołaja Krzysztofa księcia Radziwiłła zmarłego w 1614 r. w wieku zaledwie 26 lat. Jednak zdobiące go postacie zmarłych uległy zniszczeniu już podczas wojen szwedzkich.

⁴³ Według M. Orłowicza (*Ilustrowany przewodnik po Wołyniu z 111 ilustracjami i mapką województwa*, Łuck 1929, s. 191) epitafium to ufundowała druga żona kanclerza wielkiego litewskiego — Anna z Lubomirskich.

Obydwaj wymieni magnaci — Stanisław Pobożny książę Radziwiłł oraz Albrycht Stanisław książę Radziwiłł⁴⁴ — wnieśli największy i najistotniejszy wkład w rozwój Ołyki oraz całej ordynacji ołyckiej.

Po śmierci Albrychta Stanisława Radziwiłła Ołyka przeszła w posiadanie Michała Kazimierza księcia Radziwiłła właściciela ordynacji nieświeskiej. W ten sposób doszło do trwałego połączenia dwóch dotychczas odrębnych ordynacji, przy czym jej właściciele z reguły rezydowali w Nieświeżu. Ostatnim ordynatem linii nieświesko-ołyckiej był zmarły w 1813 r. od ran odniesionych w walce patriota i oficer Wojsk Księstwa Warszawskiego, a następnie armii napoleońskiej Dominik książę Radziwiłł⁴⁵. Za udział w wojnie przeciwko Rosji dobra te zostały skonfiskowane przez władze carskie⁴⁶. Jednak w wyniku starań rodziny sekwestr cofnięto i majątek powrócił do rodu Radziwiłłów. Po nim bowiem latyfundium to odziedziczył książę Antoni, syn Michała księcia Radziwiłła, wojewody wileńskiego, pochodzące-

⁴⁴ Jednak według ocen historyków działalności kanclerskiej Albrychta Stanisława Radziwiłła nie da się porównać z osiągnięciami np. Jana Zamoyskiego czy choćby Jerzego Ossolińskiego. Nie był on bowiem ani bystrym politykiem, ani dyplomata. Natomiast negatywne cechy jego charakteru, takie jak impulsywność, prywata rodowa, pańska duma, pieniactwo, niejednokrotnie utrudniały mu pełnienie odpowiedzialnej funkcji kanclerza wielkiego litewskiego.

⁴⁵ Dominik książę Radziwiłł urodził się we wrześniu 1786 r. w Nieświeżu, a zmarł 11 listopada 1813 r. Był synem księcia Hieronima, podkomorzego Wielkiego Księstwa Litewskiego i księżniczki Thurn et Taxis. Początkowo młody magnat, odziedziczyszy ogromną fortunę po Karolu księciu Radziwille, prowadził hulaszczę życie, doprowadzając niemal do ruiny ogromne dobra ordynackie. Jednak w 1811 r. na własny koszt wyposażył 8. Pułk Ułanów Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego. Otrzymał za to stopień pułkownika i 1 kwietnia stanowiąco jego dowódcy. Dnia 28 czerwca 1812 r. na czele tego pułku wkroczył do Wilna. Następnie 26 lipca bił się pod Ostrownem i Witebskiem, gdzie został ranny w pierś kulą karabinową. Mimo to uczestniczył w dalszej części kampanii 1812 r., walcząc pod Smoleńskiem, Borodino, Woronowem i Tarutinem. Następnie 27 października tego roku został gross-majorem 1. Pułku Szwoleżerów Gwardii Cesarza Napoleona I. W czasie kampanii 1813 r., walcząc w szeregach tego pułku, 22 maja bił się pod Reichenbach, 26 i 27 sierpnia pod Dreznem oraz 18 i 19 października w „wielkiej bitwie narodów” pod Lipskiem. Z kolei 30 października wykonał znakomitą szarżę na armaty bawarskie podczas bitwy pod Hanau, która otworzyła drogę odwrotu armii napoleońskiej wycofującej się z Niemiec po klęsce poniesionej pod Lipskiem. Sam został jednak ciężko ranny odłamkiem granatu artyleryjskiego w głowę i wkrótce zmarł w niemieckim miasteczku Lauterecken. Był kawalerem Legii Honorowej, od 4 sierpnia 1812 r. Krzyża Kawalerskiego, a od 4 maja 1813 r. Krzyża Oficerskiego, które otrzymał za swe zasługi wojenne. Zob. W. Bagiński, *Typy wiarusów napoleońskich. Zarysy biograficzne*, Warszawa 1912, s. 137–138; S. Łoza, *Legja Honorowa w Polsce 1803–1923*, Zamość 1923, s. 96, poz. nr 1470; B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 61; R. Bielecki, *Słynne pulki polskie*, t. 1. *Szwolężerowie Gwardii*, Warszawa 1996, s. 379; *idem*, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa 2001, s. 488; M. Olczak, *Kampania 1813 r. Śląsk i Łużyce*, Warszawa 2004, s. 582.

⁴⁶ Córka generała, z rozkazu cara Aleksandra I, została zmuszona do małżeństwa z rosyjskim feldmarszałkiem Ludwikiem Wittgensteinem.

go z linii ordynatów kleckich. Wspomniany zmarły w 1833 r. książę Antoni, mąż księżnej Fryderyki Ludwiki, córki księcia Augusta Ferdynanda pruskiego, był namiestnikiem powstałego na gruzach Księstwa Warszawskiego w 1815 r. Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Po nim ordynację objął urodzony w 1797 r. ich syn Fryderyk Wilhelm Paweł Mikołaj książę Radziwiłł, a w 1870 r. jego urodzony w 1833 r. syn Ferdynand Wilhelm Antoni. Był on pruskim generałem i ulubieńcem cesarza Wilhelma I. Na mocy odpowiednich układów rodzinnych, zawartych ze stryjem Fryderykiem Wilhelmem Ludwikiem Bogusławem księciem Radziwiłłem, w 1874 r. przejął on również ordynację klecką.

Ostatni, dwunasty, ordynat ołycki to zmarły w 1967 r. syn Ferdynanda Janusz książę⁴⁷ Radziwiłł. W okresie międzywojennym był on znanym politykiem prawicy, posłem na sejm i senatorem pełniącym, między innymi, funkcję przewodniczącego komisji spraw zagranicznych — najpierw sejmowej, a potem senackiej⁴⁸. Warto pamiętać, że jego dobra ołyckie obejmowały około 42 tys. ha i były największym majątkiem ziemskim na Wołyniu. Ordynacja składała się jednak z dwóch części: dóbr Cumań leżą-

⁴⁷ Pamiętać należy, iż w II Rzeczypospolitej tytuły arystokratyczne formalnie zostały zniesione. Stąd też nie wolno ich było używać w życiu publicznym ani też w aktach mających charakter formalnoprawny. Mimo to nadal funkcjonowały one w życiu towarzyskim.

⁴⁸ Wacław A. Zbyszewski (*Gawędy o ludziach i czasach przedwojennych*, Wstęp i oprac. A. Garlicki, Warszawa 2000, s. 21, 114) tak pisał o księciu: konserwatysta „Janusz Radziwiłł, Litwin, był zdecydowanym zwolennikiem Piłsudskiego. [...] Jak wiadomo, Piłsudski [...] zaproponował [w 1926 r., po zwycięskim zamachu majowym i wyborze na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora Ignacego Mościckiego — przyp. A.S.] księciu Januszowi tekę spraw zagranicznych, ale książę Janusz zaczął stawiać warunki, i nic z tego nie wyszło, więc Zaleski został”. Dalej zaś wspominał [*ibidem*, s. 221]: „Jak wiadomo, Marszałek Piłsudski proponował Januszowi Radziwiłłowi tekę spraw zagranicznych w gabinecie Bartla, ale książę Janusz odmówił, żądając dla siebie dużej autonomii, także w sprawach personalnych”. W innym zaś miejscu napisał: [*ibidem*, s. 180]: „Nawet Janusz Radziwiłł, zwykle bardzo nadęty i niechętnie przyjmujący zaproszenia, był w Savery’ego [długoletniego urzędnika ambasady brytyjskiej w Warszawie — przyp. A.S.] i długo z nim rozmawiał, co by nigdy nie przyszło mu do głowy, gdyby miał odwiedzić innego dyplomatę poniżej rangi ambasadora, a i to niechętnie”. Ponadto [*ibidem*, s. 194]: „[...] »Czas« krakowski, założony przez Stańczyków i finansowany od założenia w roku 1849 do 1934 przez Adama Potockiego spod Baranów, a potem przez jego potomków; ponieważ przy podziale schedy nigdy nikt nie wspominał »Czasu«, który nigdy nie dał grosza dywidendy, więc pewnie nie sposób było ustalić, do kogo »Czas« należy; dopiero, gdy go przeniesiono do Warszawy, gdzie zresztą czuł się nieswojo, bo był tak związany z Krakowem, Janusz Radziwiłł pokrywał koszty z własnej kieszeni”. Dalej natomiast [*ibidem*, s. 267] Zbyszewski wspominał: „Ze starszych panów, których osobiście znałem za trzech najprzystojniejszych uważam Eustachego Sapiechę, Janusza Radziwiłła i Konstantego Skirmunta”. Tak to niegdyś postępowali i wyglądali ostatni wielcy panowie pochodzący ze „starożytnych rodów”, których historia i zasługi sięgały czasów dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

cych na Polesiu Wołyńskim oraz klucza Szpanów znajdującego się w okolicach Równego⁴⁹.

W końcu XIX w. Ołyka była już jednak niewielkim i mocno zaniedbanym miasteczkiem. Do jego ruiny przyczyniły się wcześniejsze napady i wojny oraz pożary, szczególnie te, które wybuchły w latach 1752, 1805 i 1833. Wyniszczyły one miasto i poza jarmarkami spowodowały niemal zupełny zanik handlu. W Ołyce handlowano postołami⁵⁰, z czego powstało przysłowie: „Ołyka na łyka, Deraźnia na garnki, a Klewań na dziady”. W latach 80. XIX w. tamtejsza należąca do dekanatu dubieńskiego parafia katolicka liczyła 1757 wiernych i oprócz kościoła pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła⁵¹ dysponowała też kaplicami w Satyjowie, Humiennikach i Radochówce⁵².

Podczas pierwszej wojny światowej we wrześniu 1915 oraz w czerwcu 1916 r. pod Ołyką toczyły się zacięte walki pomiędzy wojskami rosyjskimi i austro-węgierskimi. W pewnym okresie okopy biegly ponoć nawet pomiędzy zamkiem a kolegiatą pod wezwaniem Świętej Trójcy.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Ołyka znalazła się w składzie Rzeczypospolitej Polskiej. Leżała w powiecie łuckim, w województwie wołyńskim. W latach 20. XX w. liczyła 4333 mieszkańców⁵³. Znajdował się tam browar, młyny mechaniczne oraz tartak. Ponadto handlowano zbożem i drewnem. Było to już wówczas niewielkie miasteczko rozrzucone na znacznej przestrzeni w kierunku z północy na południe wzdłuż bagnistych dolin

⁴⁹ Tak podaje: G. Rąkowski, *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej. Część I. Wołyń*, Pruszków 2005, s. 256, 261. Cumań także położony jest nad Putylówką, ale poniżej Ołyki, 8 km na północ od szosy Łuck–Równe. Leży już jednak na terenie Polesia Wołyńskiego, wśród rozległych lasów oraz w sąsiedztwie dużego zespołu stawów. To dawne miasteczko liczy obecnie 5700 mieszkańców i posiada status osiedla miejskiego. Stanowi znaczny ośrodek przemysłu drzewnego. Przez kilka wieków miejscowość ta była jednym z głównych ośrodków ordynacji ołyckiej, która oprócz ziemi uprawnej i pastwisk obejmowała głównie rozległe lasy południowej części Polesia. W XIX w. mieścił się tam zarząd radziwiłłowskich dóbr. Ponadto w 1907 r. uruchomiono tam największy na Wołyniu tartak, dysponujący nawet własną elektrownią. W 1943 r. lasy w okolicach Cumania stanowiły obszar działania wielu oddziałów partyzantki ukraińskiej, czyli UPA, walczącej zarówno z Niemcami, jak i z partyzantką sowiecką. Spowodowało to, iż w ramach represji i działań odwetowych Niemcy spalili miejscowość, mordując przy tym około 300 osób.

⁵⁰ Rodzaj bardzo prostego i popularnego jeszcze w okresie międzywojennym na Polesiu oraz na Wołyniu i Podolu chłopskiego obuwia plecionego z łyka, rzadziej wykonywanego z płata skóry, w kształcie podeszwy zakładanej na onuce i mocowanego do nogi za pomocą pasków zawiązywanych wokół łydki. Szerzej na temat kultury ludowej, głównie chłopskiej, Polesia zob. J. Obrębski, *Studia etnosocjologiczne*, t. 1. *Polesie*, Warszawa 2007.

⁵¹ Leżał on na dawnym cmentarzu.

⁵² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, s. 527–529; M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 188.

⁵³ M. Orłowicz w swoim niezwykle swego czasu poczytnym i popularnym przewodniku podał, iż miasto to liczyło wtenczas 4500 mieszkańców. *Ibidem*.

rzeczek Putylówki i Miłowiczki i zabudowane parterowymi domkami. Jego centrum stanowił długi rynek, przy którym od strony zachodniej stoi zamek, a od południowej kolegiata⁵⁴. Ten historyczny układ przestrzenny miasto zachowało po dziś dzień⁵⁵.

Po zajęciu we wrześniu 1939 r. tych terenów przez Armię Czerwoną ostatni ordynat Janusz Radziwiłł i jego syn Edmund zostali aresztowani przez NKWD. Książę Janusz trafił na moskiewską Łubiankę, a Edmund do obozu jenieckiego w Kozielsku. Dopiero na skutek interwencji wielu wysoko postawionych osób — krewnych i przyjaciół — na polecenie Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR Ławrientija Berii w grudniu 1939 r. zostali oni zwolnieni i wyjechali go Generalnego Gubernatorstwa. Natomiast zamek, podobnie jak cała ordynacja, został przejęty przez władze sowieckie, które ponownie ogołociły go z wyposażenia.

W 1940 r., już po wcieleniu tych obszarów w skład ZSRR, władze ówczesnej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przyznały Ołyce prawa osiedla miejskiego. Po zdobyciu tych obszarów przez Wehrmacht, w marcu 1942 r., Niemcy założyli w mieście getto, w którym zgromadzili kilka tysięcy Żydów z Ołyki i okolic. W lipcu tego roku wymordowano 5700 spośród nich⁵⁶.

Obecnie, należąc do niepodległej Republiki Ukraińskiej, prowincjonalna Ołyka liczy zaledwie 3500⁵⁷ mieszkańców⁵⁸.

Ołyka jest miastem, w którym znajdują się co najmniej dwa obiekty świadczące o potęgze niegdyśszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz o znaczeniu i zamożności rodu Radziwiłłów. Jednym z nich jest **kolegiata pod wezwaniem Świętej Trójcy**. W czasach swej świetności była to jedna z najpiękniejszych świątyń Wołynia. Zbudowano ją w latach 1635–1640 w stylu barokowym z dwoma niskimi wieżami w fasadzie według projektu Giovanniego Maliverny i jezuita Benedykta Mollego z Rzymu. Ponadto przy jej budowie współpracowali Bączkowicz, Grzegorzewicz, P. Markowicz,

⁵⁴ *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. 11. *Moroksyt do Optyka*, praca zbior. Kraków b.r.w., s. 305; M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 188.

⁵⁵ G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 257;

⁵⁶ *Ibidem*, s. 256.

⁵⁷ W części najnowszych ukraińskojęzycznych przewodników podaje się, iż obecnie miasto liczy zaledwie 3300 lub nawet tylko 3200. Zob. I. Lil'o, Ū. Ferenceva, A. Glazovij, I. Čehovskij, *Putivnik. Avtomobil'na progulânka Ukraïnoû*, Kiiv 2007, s. 213–214; A. Ivčenko, *Putivnik. Vsâ Ukraïna*, Kiiv 2008, s. 139–141; *idem*, *Putivnik. Ukraïna Zahid*, Kiiv 2009, s. 21–22.

⁵⁸ O dzisiejszej sytuacji Ołyki, poza częścią wcześniej cytowanych publikacji, zob. A. Dy-lewski, *Praktyczny przewodnik. Ukraïna*, Bielsko-Biała 2003, s. 119; *idem*, *Przewodnik Pasca-la. Ukraïna*, Bielsko-Biała 2005, s. 191; *idem*, O. Aleksiejczuk *et al.*, *Praktyczny przewodnik. Ukraïna*, Bielsko-Biała 2007, s. 219.

W. Sadowski oraz R. Befka⁵⁹. Natomiast wykonanie rzeźb grobowych i sztukaterii nadzorował Melchior Ellenberg⁶⁰ (Almpech) ze Lwowa, a roboty stolarskie wykonał Niemiec Walde⁶¹. Moment poświęcenia kolegiaty tak opisał jej fundator i budowniczy:

I ja między innymi z łaską Boską pokoju i spoczynku zażywając, a pragnąc chwały Boskiej, wybudowałem murowany kościółek na cześć Najświętszej i Niepodzielnej Trójcy w Olyce, w domu moim, wstydząc się, że dotychczas, ja, proch, zmasz grzechów okryty, korzystam z domu murowanego, a Stwórca i Dawca wszystkiego czczony jest w drewnianym budynku. Chociaż więc nie ukończono budowy, uroczystego poświęcenia dokonał 26-go tego miesiąca [sierpnia 1640 r. — przyp. A.S.] ówczesny biskup łucki, Gembicki. 27 sierpnia odbyło się przeniesienie zwłok mojej matki, pierwszej żony i trzech braci do nowej świątyni⁶². Rzecz godna podziwu, że tyle było inful, ile trumien, bo oprócz miejscowego biskupa byli: biskup wołoski, dwaj sufragani i referendarz litewski jako proboszcz infulat geranojski i olycki⁶³.

Świątynia ma kształt barokowej trójnawowej bazyliki z chórem i zakończonym półkoliście prezbiterium. Jej wspaniałą dwukondygnacyjną fasadę wieńczy parawanowy szczyt z wolutowymi spływami. Ponadto zdobią ją też dwie boczne wieżyczki zegarowe oraz pilastry, których korynckie kapitele wykonane są z ciemnego piaskowca, a także rzeźby świętych Piotra i Pawła oraz patronów fundatora — świętych Wojciecha i Stanisława, dłuta pochodzącego z Wrocławia Melchiora Ellenberga⁶⁴. Figury te umieszczone są w niszach po bokach portalu wejściowego. Nad gzymsem znajduje się zachowana inskrypcja o treści: „DEUS DE TUIS DONIS TIBI OFFERIMUS”⁶⁵, a w polu półkolistego frontonu rzeźba przedstawiająca Boga Ojca, uszkodzona podczas pierwszej wojny światowej. Natomiast powyżej, w parawanowym szczycie, w prostokątnym, wielkim polu frontonu, fasadę zdobi duża płaskorzeźba przedstawiająca scenę Ukoronowania Najświętszej Maryi Panny. Matka Boska stoi na półksiężycu wśród obłoków i główek cherubinów. Nad jej głową dwa anioły podtrzymują koronę. Oprócz tego ponad gzymsem tympanonu widoczne są dwie figury leżących aniołów. Poza tym nad wejściem

⁵⁹ Zbigniew Hauser (*Ilustrowany przewodnik po zabytkach na Wołyniu i Podolu*, Warszawa 2006, s. 189) podaje, iż był to Józef Befka.

⁶⁰ Z. Hauser (*ibidem*) nazwisko tego rzeźbiarza podaje w postaci: Erlenberg. Podobnie czynią także inni autorzy.

⁶¹ Z. Hauser (*ibidem*) pisze natomiast o Michale Germanusie.

⁶² Byli to: zmarła w 1600 r. Maria (Marianna) z Myszków Radziwiłłowa, starościna żmudzka, wspomniana już wcześniej Regina z Eisenreichów Radziwiłłowa zmarła 6 kwietnia 1637 r. oraz zmarli jeszcze w dzieciństwie Stanisław i Jerzy książęta Radziwiłłowie, a także Mikołaj książę Radziwiłł, który zmarł 22 grudnia 1614 r.

⁶³ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2. 1637–1646..., s. 221.

⁶⁴ Również według Grzegorza Rąkowskiego (*op. cit.*, s. 259) był to Melchior Erlenberg, uczeń słynnego Pfistera ze Lwowa.

⁶⁵ W tłumaczeniu na język polski oznacza to: „BOŻE STOSOWNIE DLA TWOICH DARÓW TOBIE OFIARUJEMY”.

do świątyni umieszczono też tablicę fundacyjną. Pierwotnie kolegiata miała dach z blachy miedzianej, którą jednak w 1916 r. zdarli Rosjanie.

Dawniej wewnątrz bazyliki było białe ze skromną ornamentyką na ścianach, a jego dekorację stanowiły elementy stiukowe, rzeźbiarskie i snycerskie. Ściany nawy i prezbiterium zdobiły pilastry, a na ich głowicach pierwotnie stały złożone rzeźby 12 apostołów dłuta Ellenberga. Do czasów nam współczesnych ocalała zaledwie część z nich. Ponadto w nawie głównej znajdowały się pochodzące z XVII w. wielkie obrazy przedstawiające sceny z życia Matki Boskiej, odnowione przez Pochwalskiego. Sześć z nich znajduje się obecnie w Lwowskiej Galerii Obrazów. Nad łukami prowadzącymi z nawy głównej do naw bocznych umieszczono płaskorzeźby aniołów wykonane ze stiuku. Do czasu dewastacji kościoła znajdowały się w nim również bogato zdobione barokowe organy.

W czasach świetności tej świątyni wczesnobarokowe ołtarze wykonane zostały z pięknie rzeźbionego marmuru i alabastru. Ich autor to wspomniany już Melchior Ellenberg (Almpech czyli Almpecius), uczeń Pfistera ze Lwowa. Jego dłuta były też stalle kanoników znajdujące się w prezbiterium pochodzące z połowy XVII w. W ich zapleczkach znajdowały się obrazy dość miernej wartości artystycznej. Zarówno ołtarze, jak i nagrobki pochodziły z czasów budowy świątyni. W ołtarzach znajdowały się też obrazy religijne „dość słabego pędzla”⁶⁶. Do najwartościowszych pod tym względem obiektów należał umieszczony w prawej nawie wykonany z czarnego marmuru Ołtarz Ukrzyżowania. Pierwotny wielki wczesnobarokowy ołtarz stojący w prezbiterium wywieziono już przed pierwszą wojną światową, podobno do Pińska, a na jego miejscu ustawiono nowy, wykonany z białego marmuru i przywieziony do Ołyki z Rzymu. Nie harmonizował on jednak z wcześniejszym barokowym wystrojem kolegiaty.

Pierwotnie w prezbiterium nad wejściem do zakrystii wisiał olejny portret fundatora — Albrychta Stanisława księcia Radziwiłła, a po przeciwnej stronie prezbiterium portret jego ojca — Stanisława Pobożnego księcia Radziwiłła⁶⁷. Poza tym na lewo od wielkiego ołtarza na ścianie znajdował się cenny obraz przedstawiający scenę Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Pochodził on z XV w., prawdopodobnie ze szkoły kolońskiej.

Jak to już wcześniej wspomniano, w kolegiacie znajdowały się liczne nagrobki książąt Radziwiłłów i członków ich rodzin oraz tamtejszych kano-

⁶⁶ Tak twierdził M. Orłowicz (*op. cit.*, s. 190), który ponadto wielokrotnie podkreślał dość niską wartość artystyczną wielu elementów wystroju rzeźbiarskiego kolegiaty ołyckiej. Wydaje się, iż uczynił tak, powielając niezupełnie słuszne opinie wyrażone wcześniej, bo już w XIX w., przez Józefa Ignacego Kraszewskiego (*Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, Warszawa 1985).

⁶⁷ Według E. Chwalewika (*op. cit.*, s. 28) w kolegiacie znajdował się jeszcze portret zmarłego w 1498 r. „Piotra Janowicza Białego”.

ników. Niestety praktycznie wszystkie zostały mniej lub bardziej uszkodzone już w okresie wojen kozackich w XVII w. Oprócz opisanych już obiektów tego typu w prezbiterium znajdowało się epitafium wspomnianego wcześniej proboszcza ołyckiego, sufragana łuckiego i biskupa argińskiego księdza Franciszka Zajerskiego z postacią zmarłego, wykutą z alabastru w stylu późnego renesansu, natomiast po drugiej stronie prezbiterium stał również późnorenesansowy alabastrowy nagrobek zmarłego w 1621 r. księdza Stanisława Udryckiego.

Na filarach nawy głównej umieszczone zostały epitafia wykonane z kolorowego alabastru z dziecięcymi postaciami, poświęcone pamięci zmarłych synów marszałka wielkiego litewskiego Stanisława Pobożnego księcia Radziwiłła i jednocześnie braci fundatora kolegiaty⁶⁸. Nadto w nawie głównej umieszczone były też nagrobki zmarłego w 1642 r. księdza Tomasza Bolimowskiego, kanonika ołyckiego, i zmarłego rok wcześniej księdza Wojakowskiego, a także innych duchownych z czasów budowy kolegiaty. Te barokowe epitafia kanoników i proboszczów kolegiaty, choć mocno zniszczone, zachowały się jednak do naszych czasów.

Kolegiatę oraz dziedziniec, na którym ona stoi, otacza ceglany mur (wzniesiony wraz ze świątynią) z okrągłymi wieżyczkami-kaplicami, przykrytymi kopulastymi dachami w narożach. Jednak znaczna jego część w latach 60. XX w. została rozebrana przez władze sowieckie. Do naszych czasów zachowała się jedynie wieża północno-wschodnia oraz przylegający do niej fragment muru. Część muru została obecnie odbudowana.

Za absydą stoi wysoka, płaska, murowana, parawanowa dzwonnica złożona z pięciu filarów połączonych arkadami i dekorowanych płytkami niszami, ornamentami roślinnymi i maszkaronami⁶⁹.

W czasach sowieckich, od 1945 r., kolegiata była zamknięta dla wiernych, co jednak nie uchroniło jej przed bardzo poważną dewastacją. Zniszczeniu uległa bowiem większość rzeźbiarskiego wystroju wnętrza oraz wszystkie ołtarze, a także nagrobki i epitafia. Podobny los spotkał również kościelne wyposażenie oraz organy. W 1997 r. świątynia została zwrócona miejscowej wspólnocie katolickiej. Obecnie podjęto próbę jej restauracji, która jednak ze względu na ogromne koszty posuwa się bardzo powoli.

Z boku kolegiaty stały parterowe domy kanoników, których kilku rezydowało przy świątyni. W jednym z nich, pochodzącym z XVII w., wyremontowanym w ostatnich latach, znajduje się obecnie plebania. Dawniej w ich pobliżu było przejście do ogrodu, w którym oddzielony murem od ulicy stoi niewielki, murowany **kościół pod wezwaniem Świętych Piotra i Pawła**,

⁶⁸ Przede wszystkim zaś zmarłego w 1590 r. Stanisława i zmarłego w kilka lat później Jerzego.

⁶⁹ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 188–192; Z. Hauser, *op. cit.*, s. 189–190.

wzniesiony w 1450 r.⁷⁰ przez Piotra Białego. Jest to jeden z najstarszych zabytków budownictwa łacińskiego i świątyń katolickich na Wołyniu. W czasie, gdy Radziwiłłowie ołyccy byli protestantami, służył on za zbór kalwiński. W 1612 r., już po usunięciu kalwinów, kościół został przebudowany w stylu renesansowym czy też, jak chce tego część autorów, wczesnobarokowym⁷¹. W 1920 r., podczas wojny polsko-bolszewickiej, Armia Czerwona zdewastowała go. Mimo to w okresie międzywojennym służył jako kaplica, w której zaledwie kilka razy w roku odbywały się nabożeństwa. Po raz kolejny świątynia uległa zniszczeniu po 1945 r., kiedy to została zamknięta dla wiernych przez władze sowieckie. Proces ten zahamowało dopiero zwrócenie jej wiernym w 1992 r.⁷² Jednak wówczas była to już ruina. Teraz, po odbudowie, służy celom sakralnym jako tymczasowe miejsce kultu — do czasu ukończenia remontu kolegiaty.

Pierwotnie była to budowla kamienna zbudowana na planie krzyża z transeptem i wydłużonym, prostokątnym zamkniętym prezbiterium oraz z krzyżowymi sklepieniami. Obecnie fasadę zdobi także skromny portal, pilastry i krzywoliniowy szczyt z trójkątnym frontonem. We wnętrzu, za ołtarzem, zachowała się pochodząca z końca XV w., wykonana z piaskowca płyta nagrobna fundatora świątyni⁷³.

Jednak „największą osobliwością Ołyki, a jedną z największych Wołynia”⁷⁴ jest stojący przy zachodniej pierzei rynku **zamek Radziwiłłów**. Jego budowę rozpoczął Mikołaj Czarny książę Radziwiłł w 1564 r.⁷⁵ Pierwotnie zbudowano go w stylu renesansowym, lecz w wyniku wielokrotnego przebudowywania zatracił swe początkowe cechy stylowe. Już bowiem około 1640 r., podczas przebudowy dokonanej przez Albrychta Stanisława księcia Radziwiłła, zamek otoczono wspomnianymi nowoczesnymi wówczas fortyfikacjami bastionowymi, zaprojektowanymi według zasad dominującej wówczas w tej części Europy tzw. szkoły nowowłoskiej⁷⁶. Mimo tych zmian oraz wielu zniszczeń była to niegdyś i jest nadal jedna z „najpysniejszych rezydencji magnackich na Wołyniu”. Taki okazały, barokowy kształt otrzymała ona podczas prze-

⁷⁰ Niekiedy w literaturze można także napotkać informacje, że kościół ten był ufundowany w końcu XV w. lub nawet dopiero w 1550 r.

⁷¹ Zob. np. G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 260.

⁷² Według G. Rąkowskiego (*ibidem*, s. 260) stało się to już w 1991 r.

⁷³ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 192; Z. Hauser, *op. cit.*, s. 190; G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 259–260.

⁷⁴ Tak twierdził M. Orłowicz (*op. cit.*, s. 192).

⁷⁵ Do drugiej wojny światowej w ścianie jednej z klatek schodowych wmurowana była tablica z datą 1564 r., upamiętniająca fundację zamku.

⁷⁶ Zob. J. Bogdanowki, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa-Kraków 1996, s. 110–111, 120. Szerzej na temat założeń szkoły nowowłoskiej zob. R. Bochenek, *Od muru chińskiego do linii Maginota. (50 wieków historii fortyfikacji)*, Warszawa 1964; W. Kichan, *Materiały pomocnicze inwentaryzacji krajoznawczej Polski*, z. 4. *Mały słownik dzieł fortyfikacyjnych*, Warszawa-Poznań 1988.

budowy, jakiej w latach 1741–1760 na zlecenie Michała Kazimierza księcia Radziwiłła zwanego „Rybeńko” dokonał architekt Jan Jerzy Knackfus.

Obiekt ten założono na planie kwadratu z takim samym wewnętrznym dziedzińcem. Niegdyś był on pusty i wyłożony brukiem, co zwiększało wrażenie wielkiej przestrzeni. Obecnie znajdują się na nim drzewa oraz klomby z kwiatami i alejki spacerowe. Całość, wraz z fortyfikacjami, zajmuje powierzchnię 2,8 ha. Jedno jego skrzydło stanowił budynek trzykondygnacyjny, a trzy boki — budynki dwupiętrowe, zbudowane wokół obszernego dziedzińca o wymiarach 100 na 98 m⁷⁷. Poszczególne korpusy zamku połączone są ćwierćkolistymi łącznikami. Ponadto, będące efektem osiemnastowiecznych zmian późnobarokowe skrzydła boczne, zbudowane na miejscu dawnych fortyfikacji bastionowych, miały narożne pawilony leżące poza obrębem głównych budynków oraz niewielkie tarasy widokowe ulokowane na bastionach. Jednak do czasów nam współczesnych zachowały się tylko dwa z nich.

Jak to już wspominano, w XVII w. dolne kondygnacje otoczone zostały nowoczesnymi wówczas fortyfikacjami bastionowymi⁷⁸ z czterema narożnymi bastionami zaopatrzonymi w okrągłe strzelnice oraz łączącym je potężnym wałem ziemnym olicowanym ceglany murem. Fortyfikacje te są piętrowej wysokości. Przed wałami niegdyś znajdowała się fosa wypełniona wodą, jednak w XX w. była już zamieniona na sady i ogrody warzywne. Obecnie jest to dziko rosnący park z wysypiskiem śmieci i różnorodnych odpadów. Ponadto na terenie dawnej fosy można zobaczyć cały szereg prowizorycznych zabudowań oraz szop służących miejscowemu szpitalowi. Wszystko to powoduje, że od tej strony zamek nie przedstawia się zbyt imponująco, a z bujnej zieleni wylania się jedynie wieża bramna.

Na dziedziniec prowadziły dwie bramy — jedna to wjazdowa od strony przedmieścia Turczyn. Przez fosę wiedzie do niej murowany most. Budynek bramny zamykał tę stronę dziedzińca, która znajdowała się naprzeciwko pałacu. Nad bramą wznosi się dwukondygnacyjna wieża zegarowa, niegdyś z herbem Radziwiłłów, natomiast po obydwu jej stronach — piętrowe pawilony boczne. Dawniej był to właśnie główny wjazd do zamku prowadzący przez groblę łączącą go z przedmieściem Turczyn. Obecnie przez tę bramę można wyjść do parku otaczającego zamek oraz na wały. Druga brama z przejazdem posiada pomieszczenia mieszkalne na piętrze. Niegdyś znajdowały się na niej herby Radziwiłłów. Niedaleko od niej, od strony zamkowego dziedzińca,

⁷⁷ Jak twierdził M. Orłowicz (*op. cit.*, s. 194), swymi rozmiarami przewyższa on ponoć aż czterokrotnie wielkość dziedzińca zamku wawelskiego. Informację tę potwierdzają także ustalenia innych autorów.

⁷⁸ M. Orłowicz twierdzi, że były to „fortyfikacje vaubanowskiego systemu” (*ibidem*).

zachowały się resztki piętrowej, renesansowej loggii⁷⁹ z arkadowymi podcieniami. Ponadto w leżącym od strony rynku najstarszym, renesansowym skrzydle stanowiącym dawniej pałac ordynatów mieści się duża sala reprezentacyjna, która jednak już podczas pierwszej wojny światowej została całkowicie ogołocona ze swego wyposażenia. Do zamku od czasów jego restauracji przeprowadzonej na początku XX w. wiedzie stały most, zbudowany w miejsce poprzedniego zwodzonego, łączący go z miejskim rynkiem.

Zewnętrzny wystrój pałacu jest bardzo skromny — jedynie główne wejście zdobi renesansowy portal. Bogatszą, barokową oprawę otrzymał budynek bramy wjazdowej, który został ozdobiony zdwojonymi pilastrami i profilowanymi gzymsami z półkolistym ryzalitem i wysoką arkadową niszą mieszczącą przejazd⁸⁰.

W zamku aż do 1793 r. stacjonowała zawsze prywatna książęca załoga wojskowa uzbrojona również w odpowiednią artylerię. Ponoć w XVII w. na zamku znajdowały się aż 202 armaty⁸¹ przeznaczone do jego obrony. Stąd też stanowił on ważną kresową twierdzę służącą do obrony przeciwko Tatarom, Turkom i Kozakom. W okresie zaborów (1812–1836) pełnił on jednak funkcję szpitala wojskowego dla armii rosyjskiej, a Radziwiłłowie odzyskali go dopiero w 1883 r. Wówczas też rozpoczął się trwający blisko 30 lat remont, który finansował zmarły w 1922 r. ordynat Ferdynand książę Radziwiłł, były prezes Koła Polskiego w Berlinie. W efekcie tych działań poddano zamek gruntownej restauracji zakończonej w 1914 r. Kierował nią Zygmunt Gorgolewski, budowniczy teatru miejskiego we Lwowie. Ostatniej renowacji tej siedziby — po zniszczeniach, jakie nastąpiły w trakcie pierwszej wojny światowej — w okresie międzywojennym dokonał Janusz Radziwiłł.

Zamek był zamieszkaný przez Radziwiłłów aż do 1939 r. Przed pierwszą wojną światową wnętrza zamkowe zawierały duży zbiór dzieł sztuki, pamiątek rodowych i historycznych, trofeów myśliwskich, stylowych mebli,

⁷⁹ G. Rąkowski (*op. cit.*, s. 258) pisze, iż są to pozostałości neorenesansowej loggi, zbudowanej w 1896, a po 1939 r. rozebranej przez władze sowieckie.

⁸⁰ Zamkowe wnętrza są obecnie niedostępne, co powoduje, że nie wiadomo, co zachowało się z ich pierwotnego wystroju. Co innego pisze jednak Katarzyna Węglińska (*Wędrowki kresowe. Gawędy o miejscach, ludziach i zdarzeniach*, Warszawa 2006, s. 238), która twierdzi, że: „Można swobodnie zajrzeć do środka, robić zdjęcia, nikt nie przeszkadza, nie zabrania. Tylko pacjenci od czasu do czasu zaczepiają, zadając dziwne, nieprzewidywalne pytania”.

⁸¹ Tak podawał M. Orłowicz (*op. cit.*, s. 193). Tymczasem liczba ta wydaje się znacznie zawyżona, chyba że autor miał na myśli wszystkie egzemplarze różnorodnej broni palnej, a nie tylko sprzęt artyleryjski, jaki znajdował się wówczas na zamku. Jako porównanie mogą służyć tutaj choćby XVI- i XVII-wieczne inwentarze zbrojowni zamku nieświeskiego, opisujące znajdujące się tam uzbrojenie, w tym także artyleryjskie. T. Bernatowicz, *Monumenta variis Radivillorum. Wyposażenie zamku nieświeskiego w świetle źródeł archiwalnych*, cz. 1. XVI–XVII w., Poznań 1998, s. 24–27.

portretów rodu Radziwiłłów, broni⁸² oraz makat i gobelinów, niekiedy pochodzących jeszcze z XVII w. Poza tym znajdowały się tam również zbiory „porcelany nieborowskiej”⁸³, sztychy angielskie oraz obrazy. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługiwał obraz autorstwa osiemnastowiecznego malarza włoskiego Giovanniego Batisty Tiepola zatytułowany *Walka światła z cieniem* oraz obraz przedstawiający Mikołaja Czarnego księcia Radziwiłła zaślubiającego w 1553 r., w zastępstwie (*per procura*) króla Zygmunta Augusta, arcyksiężniczkę Katarzynę Habsburżankę, wdowę po księciu mantuańskim. Były tam także obrazy Ribery, Loefflera i Brandta oraz akwarele Nartowskiego⁸⁴.

Ponadto w zamku znajdowała się też cenna biblioteka oraz zbrojownia. Biblioteka licząca około 6 tysięcy tomów składała się z księgozbioru pozostałego po dawnym kolegium ołyckim, nabytego krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej oraz przeniesionego z plebani⁸⁵ do zamku. Posiadała ona dużo inkunabułów, starych druków i rękopisów. W czasie wojny zamek został jednak obrabowany przez armię rosyjską, przy czym część jego zbiorów wywieziono do Rosji. Powróciły one na miejsce dopiero na mocy postanowień o rewindykacji dzieł sztuki i dóbr kultury zawartych w polsko-sowieckim traktacie pokojowym podpisanym w Rydze w marcu 1921 r. W wyniku zniszczeń z lat pierwszej wojny światowej najbardziej ucierpiała zamkowa biblioteka. Po wejściu tych obszarów w skład niepodległego państwa polskiego zamek był wprawdzie zamieszkały, ale opustoszały.

W okresie od 7 do 14 września 1939 r. w Ołyce na zamku zatrzymał się ewakuowany z Warszawy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki, który przyjmował tam członków rządu rezydujących w tym czasie w niedalekim Łucku⁸⁶. Ponadto w ołyckim zamku zdeponowano wówczas

⁸² Na zamkowych wałach stały liczne „armatki wałowe polskie z XVIII w.”. E. Chwalewik, *op. cit.*, s. 28.

⁸³ Tak pisał E. Chwalewik (*ibidem*). Tymczasem w rzeczywistości były to wyroby fajansowe lub majolikowe, a nie porcelanowe, pochodzące z manufaktury istniejącej w Nieborowie w latach 1881–1892, założonej przez Michała Piotra Radziwiłła. Specjalizowała się ona w produkcji naczyń użytkowych oraz dekoracyjnych, a także dekoracyjnych kafli. Zob. W. Piwkowski, T. Żółtowska-Huszcza — zdjęcia, *Nieborów. Kolekcja Radziwiłłów (The Radziwiłł Collection)*, Warszawa 1993, poz. 58; *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, praca zbior, Warszawa 2003, s. 279.

⁸⁴ Niektóre z tych dzieł sztuki eksponowane są obecnie w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym znajdującym się na zamku w Łucku. Zob. P.O. Tronevič, *Luc'kij замок*, Łuc'k 2003.

⁸⁵ Według M. Orłowicza (*op. cit.*, s. 192): „W skarbcu [kolegiaty — przyp. A.S.] niszczeje z wilgoci biblioteka, pełna starych druków”. Wydaje się jednak, iż mimo że pozycja ta ukazała się dopiero w końcu lat 20. XX w., uwaga ta odnosi się do sytuacji z początku wieku, a więc do czasów zanim biblioteka została przeniesiona na zamek.

⁸⁶ Zob. F.S. Składkowski, *Nie ostatnie słowo oskarżonego. Wspomnienia i artykuły*, wstęp i oprac. A. Adamczyk, Warszawa 2003; *idem, Kwiatuszki administracyjne i inne*, Warszawa 2005.

działa sztuki wywiezione z Zamku Królewskiego w Warszawie, jak choćby płótna Matejki *Rejtan*, *Batory pod Pskowem* i inne⁸⁷.

W noc wigilijną 1943 r. oddziały UPA dokonały kilku napadów na przedmieścia Ołyki, mordując kilkudziesięciu Polaków. W styczniu 1944 r., po opuszczeniu miasta przez wojska niemieckie, ludność polska schroniła się w zamku, gdzie broniła się przed UPA, po czym została ewakuowana do ośrodka polskiej samoobrony w Preobrażu. Po ewakuacji oblężonych zamek został przez Ukraińców spalony⁸⁸. Po wojnie, po odbudowie zorganizowano w nim szpital psychiatryczny. Obecnie, już za czasów niepodległej Ukrainy, mieści się tam także dom pomocy społecznej.

Poza tym na terenie Ołyki znajdują się też inne zabytki. Do ważniejszych z nich należą resztki bramy miejskiej⁸⁹. Stojąca przy wjeździe do miasta starą drogą wiodącą od strony Klewania, na terenie dawnego przedmieścia Zalesocze⁹⁰, za Putylówką, **Brama Łucka** jest obecnie jedynym zachowanym elementem dawnych umocnień miejskich. Ta pochodząca z pierwszej połowy XVII w. zbudowana z czerwonej cegły dwukondygnacyjna budowla z arkadowym przejazdem posiada resztki renesansowej attyki, a jej nisze dekorowane są ornamentem ułożonym z glazurowanej cegły. Obecnie obiekt ten jest jednak mocno zrujnowany⁹¹.

Będąc w Ołyce, warto również zobaczyć tamtejszy **cmentarz katolicki** położony w południowej części miasteczka, około 500 m od kolegiaty. Pomimo wieloletniej dewastacji nadal przedstawia się imponująco. Otacza go mur z neogotycką bramą ozdobioną ostrołukowym portalem, fryzem arkadowym i trzema wieżyczkami. Na terenie cmentarza zachowała się zrujnowana kaplica cmentarna oraz wiele nagrobków. Najstarsze pochodzą z pierwszej połowy XIX w. Ponadto są tam także groby kilkudziesięciu Polaków zamordowanych przez ukraińskich nacjonalistów na przełomie 1943 i 1944 r.⁹²

⁸⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, s. 527; M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 192–195; E. Chwalewik, *op. cit.*, s. 28; Z. Hauser, *op. cit.*, s. 190–191; G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 254–258.

⁸⁸ G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 256.

⁸⁹ Według M. Orłowicza (*op. cit.*, s. 195) w latach 20. XX w. istniały resztki dwóch bram miejskich.

⁹⁰ Ponadto w pobliskim Zalesoczu stoi także pochodząca z 1784 r. pounicka barokowa cerkiew pod wezwaniem Ofiarowania Pańskiego. Wzniesiono ją na planie ośmiokąta z ryzalitami mieszczącymi przedsionek i prezbiterium. Całość przykryta jest dużą kopułą ze ślepą latarnią. Poza tym na osi cerkwi znajduje się drewniana, dwukondygnacyjna dzwonnica pełniąca również funkcję bramy. Posiada ona nawiązującą do form barokowych kopułę oraz arkadową galerijkę na piętrze. Zob. G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 260.

⁹¹ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 195; Z. Hauser, *op. cit.*, s. 191; G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 260.

⁹² Szerzej na temat tego obiektu zob. Z. Hauser, *op. cit.*, s. 191–192; G. Rąkowski, *op. cit.*, s. 261.

Spośród innych zabytków znajdujących się na obszarze miasta należy wymienić **drewnianą cerkiew pod wezwaniem Świętej Trójcy**. Zbudowano ją jednak dopiero w 1886 r. Dawniej były też dwie cerkwie filialne oraz drewniana synagoga stojąca w dzielnicy żydowskiej, jednak nie przedstawiała ona poważniejszej wartości architektonicznej ani estetycznej⁹³ — została zniszczona podczas drugiej wojny światowej w tym samym czasie, gdy zagładzie uległa miejscowa społeczność żydowska⁹⁴.

Tak w ogromnym skrócie przedstawiały się dzieje Ołyki oraz jej zabytków, a także historia ołycko-nieświeskiej gałęzi jednego z „najpierwszych”, „senatorskich” rodów dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów — Radziwiłłów.

Олыка — след мощи радзивилловского рода и давней Речи Посполитой Обоих Народов. История и современность

Резюме

Радзивиллы герба Трубы, рядом с другими магнатскими родами давней Речи Посполитой Обоих Народов, принадлежали к наиболее влиятельным семьям как в Великом Княжестве Литовском, так и во всей шляхетской Речи Посполитой. Поэтому этот род сыграл чрезвычайно важную роль в политической истории этого государства. Не менее существенно было также значение Радзивиллов в период после разделов, которому положили конец лишь изменения, происшедшие в Польше после 1944 г.

Одна из их родовых усадеб, а именно расположенная на Волыни небольшая Олыка, неразрывно связана как с историей Речи Посполитой Обоих Народов, так и с историей мощного когда-то и чрезвычайно влиятельного магнатского рода Радзивиллов.

В статье представлена история расположенной уже сегодня на территории Украинской Республики Олыки и владеющих ею Радзивиллов на протяжении XV–XX веков. В ней описывается сегодняшнее состояние местности, а также предыдущее и современное состояние находящихся там памятников старины, свидетельствующих как о прошлом Речи Посполитой Обоих Народов, так и о мощи и значении олыcko-несвижской ветви радзивилловского рода.

Перевел Ежи Россеник

⁹³ M. Orłowicz, *op. cit.*, s. 195.

⁹⁴ Na temat dziejów Ołyki oraz znajdujących się tam zabytków, oprócz wcześniej cytowanej literatury, zob. także: J. Tokarski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Ukrainie*, t. 2, Warszawa 2001; M. Machynia, R. Marcinek, *Kresy. Zamki i fortalicje*, Kraków b.r.w.; R. Marcinek, S. W. Tarasow — zdjęcia, *Polska. Kresy Wschodnie*, Kraków 2002; A. Górską, *Kresy. Przewodnik*, Kraków b.r.w.; *Encyklopedia Kresów*, pod red. M. Karolczuk-Kędzierskiej, A. Górskiej, Kraków b.r.w.; *Dzieje Kresów*, pod red. M. Karolczuk-Kędzierskiej, Kraków b.r.w.; J.K. Ostrowski — słowo wstępne, [w:] S. W. Tarasow — zdjęcia, *Kresy. Piękno utracone*, Kraków b.r.w.

Olyka — a sign of the former glory of the Radziwiłł family and the Polish-Lithuanian Commonwealth.

The past and the present

Summary

The Radziwiłł family of the Trąby (“Trumpets” or “Horns”) coat of arms, belonged, alongside many other aristocratic families of the former Polish-Lithuanian Commonwealth, to the most influential families both in the Grand Duchy of Lithuania and in Poland. That is why the family played an extremely important role in the political history of the country. No less important was the Radziwiłłs’ standing in the post-partition history of the Polish nation, a period that ended only with the changes implemented in Poland after 1944.

One of their family estates, Olyka, a small town in Volhynia, is inextricably connected with the history of both the Polish-Lithuanian Commonwealth and of the once powerful and extremely influential aristocratic family of the Radziwiłłs.

The author examines the history of Olyka — today in the Republic of Ukraine — and the Radziwiłłs, who ruled it between the 15th and the 20th centuries. He also discusses the present state of the town as well as the original and present condition of historical buildings located there, buildings that testify both to the past of the Polish-Lithuanian Commonwealth and the strength and influence of the Nesvizh-Olyka line of the Radziwiłł family.

Translated by Anna Kijak